

Kora



Autor: Jagoda Woźniak

Szkoła Podstawowa w Kuklinowie kl. 2

W niewielkim domu małego miasteczka żyła sobie pewna rodzina.

Na ich podwórku w kojcu znajdowały się psy rasy Haski.

Dwa duże i pięć przepięknych niebieskookich, szczeniaków.

Pan domu postanowił sprzedać szczeniaki.

Jego kolega zobaczywszy jednego z nich postanowił kupić swoim dzieciom.

Jagoda i Kacper bardzo pokochali swojego nowego przyjaciela.

Nazwali go Kora.

Tato kupując pieska nie zauważył że Kora miała skrzywioną łapkę.

Bardzo to zaniepokoiło nowych właścicieli.

Postanowili udać się do weterynarza.

Na miejscu okazało się że piesek ma mało witamin niezbędnych do jego prawidłowego rozwoju.

Po ciężkiej i długiej rehabilitacji piesek nie dochodził do zdrowia.

Dzieci zmartwione tą sytuacją pogodziły się z losem Kory.

Kora była zabawnym pieskiem.

Platała różne figle.

Gryzła dzieciom ubrania, maskotki, piłki oraz wykopywała kwiatki z ogrodu ich babci.

Pewnego dnia kiedy Jagoda i Kacper jeszcze spali do ich pokoju wpadła z brudnymi łapkami Kora. Ku zdziwieniu dzieci i ich rodziców okazało się że ich pupil prawidłowo stompie.

Na ten widok wszyscy się ucieszyli.

Dzieci powiedziały że to ich najpiękniejszy dzień.

Zimą dzieci zabierały ją na spacer.

Na zimowych wyprawach Kora turlała się na śniegu wraz z dziećmi.

Pewnego dnia podczas spaceru Kora widząc kota wyrwała się z rąk rodzeństwa .

Dzieci przestraszone tą sytuacją pobiegły za nią.

W pewnej chwili zgubiły ślad. Pobiegły ile sił powiedzieć rodzicom co ich spotkało. Mama i tata zaplanowali plan poszukiwań. Jagoda z mamą szukały Kory po polach a Kacper i tata szukali na łąkach. Poszukiwania trwały do późnych godzin wieczornych bez żadnego skutku.

Dzieci zmartwione tą sytuacją nie mogły zasnąć. Plakały i pytały się rodziców czy ich pieskowi nikt nie zrobi krzywdy i czy się odnajdzie. Rodzice pocieszając Kacpra i Jagodę obiecali im że o świcie pójdą szukać. Rodzeństwo postanowiło pomóc mamie i tacie w poszukiwaniach. Wychodząc z domu zauważyli, że ich czworonożny przyjaciel siedzi sobie w swojej budzie. Jakże było ich zdziwienie gdy zobaczyły Korę! Przytuliły ją do siebie.

Na twarzach dzieci zagościła wielka radość.

Jagoda i Kacper znów mogli się bawić ze swym ukochanym przyjacielem.

Znów mogli wymyślać śmieszne zabawy.

Kora potrafiła skakać z dziećmi w gumę rozbawiając wszystkich na całego.

Dzieci zrozumiały że już nigdy nie mogą wychodzić z psem na spacer bez dorosłych osób.

Wiedzą już ile mogłyby stracić.

Stwierdziły że jest to ich najlepszy i najwierniejszy przyjaciel, który nigdy ich nie opuści.

Koniec